

*Problem wychowawczy
na przykładzie Huberta;
Sposoby rozwiązania problemu:
metody, formy, środki i style wychowania;*



*Anna Grudzień-Dudczak
Logopedia przedszkolna i szkolna
Teoretyczne podstawy wychowania
II semestr*

Problemy, trudności wychowawcze – definicja i charakterystyka ;

Ze zjawiskiem problemów wychowawczych spotykają się nie tylko rodzice, opiekunowie, ale także nauczyciele i wychowawcy. Problemy czy trudności wychowawcze były, są i będą, i nie da się ich uniknąć w procesie wychowania młodego człowieka. Jednak często się zdarza tak, że dziecko może poprawnie funkcjonować w rodzinie, a sprawiać problemy wychowawcze w szkole i odwrotnie. Zdarza się również, że zarówno w domu jak i w szkole dzieci wykazuje tendencję do stwarzania trudności swoim opiekunom i wychowawcom.



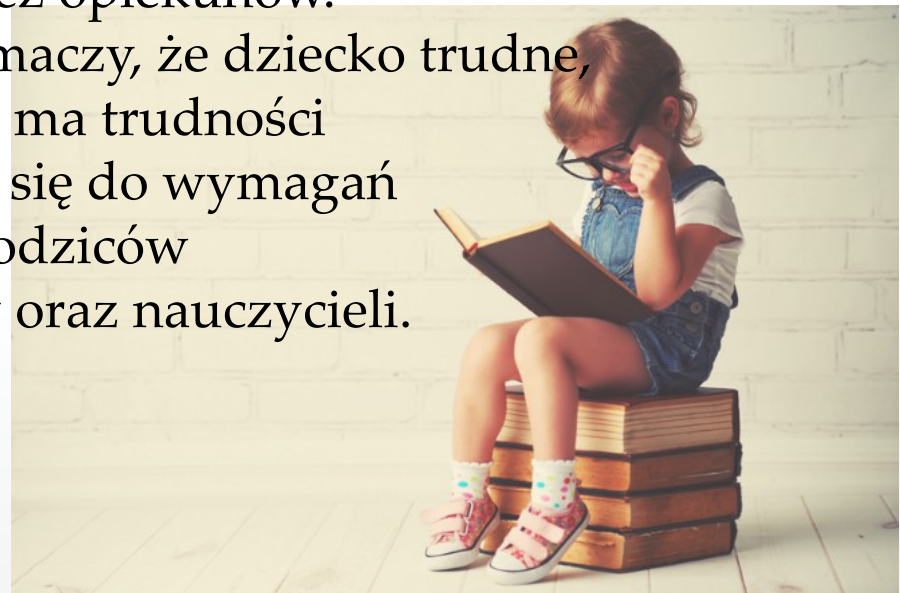
Problem wychowawczy:

Odnosi się zarówno do relacji dziecko-rodzina jak i dziecko-szkoła. Trudności wychowawcze odnoszą się do sposobów zachowania się dziecka.

Andrzej Lewicki uważa, że trudności wychowawcze to "takie zachowanie dzieci, które jest niezgodne z przyjętymi normami życia społecznego, równocześnie uporczywe i nie poddające się zwykłym zabiegom wychowawczym".

Takie zachowania dzieci najczęściej są spowodowane niesprzyjającymi warunkami życia codziennego i nieodpowiednim kierunkiem wychowania przez opiekunów.

Z kolei Wincenty Okoń tłumaczy, że dziecko trudne, to dziecko, które ma trudności z przystosowaniem się do wymagań zarówno rodziców jak i wychowawców oraz nauczycieli.



Początków takich zachowań można dopatrywać się we wczesnych latach dzieciństwa, jednak w późniejszych latach mogą te zachowania zanikać, osłabić się, ale także i nasilić się. Wszystko to zależy od sytuacji życiowej jak i wychowawczej dziecka.

Natomiast Halina Spionek określa mianem trudności wychowawczych negatywne ze społecznego punktu widzenia formy zachowania, które są wyraźnie sprzeczne z ideałem wychowawczym. Wraz ze zmianami ideału wychowawczego zmieniają się również oceny poszczególnych form zachowania dziecka.

Jak widać pojęcia trudności czy też problemów wychowawczych nie mają jednolitego znaczenia. Czasem określa się tym terminem drobne wykroczenia, konflikty, złe przyzwyczajenia, nieposłuszeństwo, egoizm, lękliwość, lenistwo, czasem znaczne odchylenia od normy jak nerwice, zaburzenia w zachowaniu się na podłożu organicznym, przestępczość nieletnich, itp.

Trudności sprawiają rodzicom zarówno dzieci lękliwe i nieśmiałe, skryte i zamknięte w sobie, izolujące się od towarzystwa rówieśników i dorosłych, jak i dzieci nadmiernie ruchliwe i żywe, zazdrosne i agresywne, kapryśne i niestałe w swych sympatiach i antypatiach, niekonsekwentne w dążeniach i ich realizacji. Zakres trudności wychowawczych jest niezwykle szeroki, różny jest też stopień ich nasilenia i trwałości.



Problemy wychowawcze – przyczyny:

Przyczyny problemów wychowawczych można podzielić na:

- 1) **Tkwiące w środowisku rodzinnym:** warunki materialne rodziny, nieprawidłowe postawy rodziców, błędne metody wychowawcze, rodzina niewydolna wychowawczo, rodzina z problemem alkoholowym, nieprawidłowa organizacja życia rodzinnego
- 2) **Tkwiące w środowisku szkolnym:** przeładowane programy nauczania, które utrudniają pracę nauczyciela, osobowość nauczyciela, współpraca na linii szkoła – dom rodzinny ucznia;
- 3) **Tkwiące w dziecku:** czynniki genetyczne, uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, obniżony poziom sprawności umysłowej, zaburzenia somatyczne (chorobowe).



Trudności wychowawcze- na przykładzie konkretnego dziecka:

- Hubert wiek 3,5 roku
- jest jedynakiem,
- częściej przebywa z mamą ponieważ jego tata często wyjeżdża służbowo;
- przyszedł na świat podczas porodu siłami natury, podczas którego nie wystąpiły komplikacje.
- środowisko przedszkolne: uczęszcza do przedszkola od września 2016, ogólnie lubi inne dzieci i obcowanie z nimi jednak w grupie wykazuje trudności wychowawcze, polegające na tym, że:
 - często nie słucha poleceń nauczyciela,
 - przeszkadza,
 - w zabawie bywa zaborczy,
 - zabiera innym dzieciom zabawki,
 - z trudem dzieli się z innymi dziećmi (zabawkami, cukierkiem, ciastkiem)
 - kilkakrotnie dochodziło między nim, a rówieśnikami do rękoczynów, sprzeczek, bójek;
 - w przedszkolu stosowane są kary w postaci "stania w kącie", zdarza się, że Hubert „stoi w kącie” często kilka razy dziennie.



- w środowisku domowym:
 - jest dzieckiem raczej nieposłusznym
 - często udaje że „nie słyszy” co się do niego mówi, czy też o co prosi, aby nie wykonywać polecenia;
 - ma problemy ze skupieniem i koncentracją uwagi na jednym zajęciu, np.. rysowaniu czy zabawie, raczej wykonuje te zajęcia pobieżnie, niestarannie i szybko się „nudzi”;
 - wymusza na rodzicach zakup artykułów jak np.. słodycze czy wymarzona zabawka poprzez krzyk, płacz, skakanie i tupanie ze złości,
 - w sklepie gdy dorosły odmawia zakupu stosuje trik podczas którego płacząc i krzycząc kładzie się na podłogę sklepową.
 - zdarza mu się uderzyć dorosłego (mamę, tatę, dziadka)
 - potrafi uderzyć z premedytacją, zdarzają się przypadki ugryzienia.
 - ogólnie jest dzieckiem płaczliwym
 - apodyktyczny
 - roszczeniowym
 - samolubnym
 - władczym



Metody wychowawcze – proponowane przykłady:

Hubert jest dzieckiem, które lubi kontakty z rówieśnikami, jednak wydaje się być płaczliwy i nerwowy. Myślę, że ciężko mu radzić sobie z emocjami, które odczuwa, a które są dla niego czymś nowym.

Prawdopodobnie gubi się w swoich odczuciach.

Swoją frustrację pokazuje na zewnątrz, bywa agresywny i stara się wymuszać na rodzicach i opiekunach różnego rodzaju rzeczy, przedmioty. Powodem tego może być rozmyty system wytyczania przez rodziców granic co dziecku wolno, a czego nie wolno.

Może to powodować fakt, iż dziecko samo gubi się w tym co jest dobre, a co złe.

Hubert ma problemy z koncentracją uwagi na jednej czynności, zabawie etc.

być może potrzebuje więcej uwagi, zachęty, motywacji bądź kompana np. w zabawie.



Trening behawioralny ułatwia radzenie sobie z dziećmi trudnymi :

Wierson i Forehand (1994) stwierdzili, że nieposłuszeństwo jest zachowaniem wyuczonym i wzmacnianym w interakcjach z innymi osobami w otoczeniu.

Większość zachowań nieprzystosowawczych jest wyuczona. Można więc się ich oduczyć lub w inny sposób je zmienić dzięki zastosowaniu procedur opartych na uczeniu się.

Terapia behawioralna = modyfikacja zachowań

Nadrzędnym celem terapii behawioralnej jest pomaganie ludziom w nabywaniu umiejętności funkcjonalnych, które rozwiną ich niezależność.

Terapia ta nastawiona jest na modyfikację lub zmianę określonych zachowań, a nie na rozwiązywanie ukrytych konfliktów lub reorganizację

umożliwości.



Metoda nagrody i kary:

Metoda nagrody i kary: to metoda wychowawcza wywodząca się z terapii i psychologii behawiorystycznej. Kary to wzmocnienia negatywne, które mają wygasić nieakceptowane formy zachowań, natomiast nagrody to wzmocnienia pozytywne, mające utrwalić i wzmocnić zachowania konstruktywne, przejawiane przez dziecko. Nagrody powinny dominować nad karami. Zawsze przed wymierzeniem kary trzeba wyjaśnić maluchowi, dlaczego i za co jest karane. Kara nie może być zbyt surowa, musi być adekwatna do wykroczenia.

Absolutnie, nie można bić dzieci.

Kary cielesne uczą jedynie agresji. Jeżeli jesteś pod wpływem silnych negatywnych emocji, odrocz wymierzanie kary w czasie. Bądź konsekwentny, ale nigdy nie karz dwa razy za to samo. Nagrody natomiast powinny być stosowane nieregularnie, by dziecko nie przyzwyczyło się, że zawsze za dane zachowanie otrzyma nagrodę.

Rodzice powinni urozmaicać formy nagród (pochwała, uwaga, nowa zabawka, cukierek, pogłaskanie po głowie).

Nagradzać należy bezpośrednio po aktywności dziecka.



Jeremi Bentham stworzył teorię, która brzmiała:

„Wszystkie niepożądane reakcje człowieka należy karać. Ludzi karać się nie powinno”.

Oznacza to, że: karze podlegać powinien czyn i ilekroć będą niepożądane zachowania, powinna towarzyszyć im kara.

Ponadto bardzo ważne jest również

wyrażanie aprobaty i dezaprobaty – metoda wychowawcza

odwołująca się do mechanizmu psychologicznego (prawo efektu), leżącego u podstaw karania i nagradzania.

Rodzice wyrażają swoją akceptację lub brak akceptacji dla pewnych poczynań i sposobów zachowania dziecka. Stymulują malucha do powtarzania działań, które służą jego rozwojowi, natomiast ganią reakcje dysfunkcyjne, żywiąc nadzieję, że dziecko, któremu zależy na zdaniu opiekunów, zmodyfikuje swoje postępowanie.



Środki wychowawcze -

Jakie rodzaje kar stosować?

Środki wychowawcze stanowią treść metody wychowawczej. W metodzie nagradzania i karania to nagroda i kara jest środkiem. Poniżej przedstawiam przykład kar, które można stosować.

- słowna dezaprobata: czyli upomnienie, nagana w formie ustnej.
Jest to jedna z łżejszych kar.

Ważną rolę odgrywa tu ton, barwa głosu. Nie wolno krzyczeć!

- pozbawienie określonych przyjemności: trzeba dobrze wiedzieć, co dla dziecka jest prawdziwą przyjemnością i w ramach kary pozbawić go tego na pewien okres czasu

- skłanianie do ponoszenia konsekwencji: trzeba powiedzieć, że skoro dziecko zrobiło tak, to musi zrobić coś innego teraz np.. w taki sposób coś naprawić tzw. logika warunkowa

- ograniczenie dziecku pewnych uprawnień

- gniewne spojrzenie

- chwilowe wycofanie się ze swoich emocji:

ważne jest by przede wszystkim zrobić to na krótko.

Trzeba wtedy dać do zrozumienia, że relacje między nami uległy zmianie.



Środki wychowawcze-

Jak nagradzać dziecko?

- pochwała słowna
- wyróżnienie na tle innych członków rodziny
- może to być także uśmiech, zadowolona mina, przytulenie, słowa: „cieszę się”, „gratuluje ci”
- różne formy wspólnego spędzania czasu (wspólna zabawa z dzieckiem), wycieczka w góry, wprawa na basem, w zależności od preferencji dziecka.
- przyznawanie punktów, gwiazdek, etc.
(czasem drobnej gratyfikacji materialnej, w postaci pieniążka np.. złotówki- połączony np.. z nauką oszczędności, ekonomii) w zależności od zasad ustalonych z dzieckiem;
Jednak warto podkreślić fakt, że nagroda to nie zapłata za wykonane zadanie czy „przekupstwo”, nie powinno się uczyć dziecka traktowania obowiązków jak formy płatnych usług przez nie wykonywanych;



Formy wychowania:

Występuje wiele klasyfikacji form wychowania.

Generalnie przyjmuje się jednak dwa kryteria ich wyodrębnienia:

(J. Gorniewicz, 2008)

KRYTERIUM:

1). PRZEDMIOT AKTYWNOŚCI – dziedziny życia społecznego, w której uczestniczy wychowanek.

Formy wychowania poprzez działalność:

- wytwórczą, zabawę, sztukę, naukę, działalność usługową i społeczną.

2). RELACJE W JAKIE WCHODZI WYCHOWANEK – z innymi osobami (ważny tu jest emocjonalny znak tych relacji, – typ więzi społecznej występujący między uczestnikami sytuacji wychowawczej)

Formy wychowania poprzez działalność:

- indywidualną, zespołową, zbiorową.



W przypadku Huberta zastosowałabym następujące formy wychowawcze należące do kryterium aktywności, głównie poprzez **zabawę**.

Zabawa jest szczególnym rodzajem spełnienia się wyobraźni dziecka. Dziecko uczy się w trakcie zabawy współdziałania. Oczywiście proponowałabym (poza środowiskiem przedszkolnym,) również zabawę z rodzicami, gdyż sprzyja to także rozwojowi ich wspólnych relacji.

Wychowanie poprzez działalność usługową polega na rozwijaniu wielu dyspozycji osobowościowych i cech psychicznych. Dziecko uczy się staranności w wykonywaniu tych działań, przyjmuje pozytywny stosunek do przedmiotu usługi. Ta zaś nabiera określonej wartości dla niego.

W wychowaniu jednak większe znaczenie przypisuje się samoobsłudze dziecka, w nabywaniu przez niego umiejętności związanych z radzeniem sobie w różnych sytuacjach społecznych związanych np. z higieną ciała, ubieraniem się, zachowaniem się przy stole podczas wspólnych posiłków itd.

Z pewnością tego rodzaju formy okazałyby się pomocne i funkcjonalne w wychowaniu Huberta, oraz wzmocniłyby poczucie samodyscypliny w nim samym.



Polecałabym również zapisanie dziecka na dodatkowe zajęcia rozwijające jego zainteresowania i kształtowanie jego charakteru oraz zainteresowań. Hubert ma dużo niespożytkowanej energii, więc można byłoby pomyśleć o jakiejś formie sportu.

Taka forma to **wychowywanie poprzez działalność społeczną**.

Uczestnictwo w różnorodnych organizacjach formalnych i nieformalnych tj. organizacjach dziecięcych młodzieżowych jak: np.. harcerstwo, zespoły sportowe, czy koła zainteresowań, wspomaga pełnienie ról społecznych wymusza przyjmowanie określonych form zachowania.

Wychowanek dostosowuje się do wymagań otoczenia, grupy społecznej, akceptuje funkcjonujące w niej normy i wartości społeczne. Wdraża je, nabywając nowych kompetencji do uczestnictwa w życiu danej zbiorowości społecznej.

Pod względem kryterium relacji w jakie wchodzi dziecko proponowałabym stosowanie głównie działalności zespołowej, gdzie wychowanek musi dostosowywać się do wspólnie ustalonego programu, respektować polecenia przywódców grupy i wykonywać powierzone zadania.

Rozwijają się tu takie cechy osobowości jak: lojalność, współdziałanie w grupie, rzetelność, odpowiedzialność za powierzony odcinek współdziałania, uczciwość etc.





Style wychowania:

Analizując sytuację i trudności wychowawcze Huberta- myślę, że w jego domu stosowane jest wychowanie w **stylu liberalnym**.

Nie możliwe jest stosowanie stricte jednego stylu wychowania, gdyż zazwyczaj trzy główne style wychowania przeplatają się ze sobą, lecz jeden styl jest przewodni.

W tym wypadku zachowanie dziecka wskazuje na fakt, że ma ono za dużo swobody. Rodzice nie stawiają zbyt dużo granic, a gdy je stawiają nie są konsekwentni w ich przestrzeganiu. Rodzi to w dziecku brak poczucia bezpieczeństwa, ze względu na brak stałości w zasadach i normach rodzinnych.

Rodzice stosujący ten styl interesują się tym co się dzieje u dziecka czasami, gdy mają akurat na to ochotę, w większości czasu jest brak kontroli, przyzwalanie na aspołeczne zachowania.

Bardzo charakterystyczne dla stylu liberalnego jest pobłażliwość i uległość w stosunku do dziecka, co objawia się w spełnianiu wszelkich zachcianek dziecka, akceptowaniu jego agresywnych lub niegrzecznych zachowań.

W rodzinie o stylu wychowania liberalnym wydaje się, że to dziecko decyduje o wielu sprawach.

Ten styl wychowania również niesie za sobą szereg negatywnych konsekwencji, które są widoczne w przypadku Huberta jak:

- Brak poczucia bezpieczeństwa ze względu na brak stałości zasad i norm rodzinnych.
- Chęć manipulacji dorosłymi, aby uzyskać to czego chcą.
- Brak szacunku do siebie, ponieważ rodzice tego szacunku dziecku nie okazują, ale też nie uczą go szanować innych.

Stylem, który według mnie poprawiłby relacje w rodzinie Huberta byłby **styl demokratyczny**;



Styl wychowania demokratyczny: to taki w którym, dziecko jest częścią życia rodzinnego. Bierze udział w dyskusjach i omówieniach spraw rodzinnych. Posiada swoje obowiązki, które przyjęło i zaakceptowało – nie były one narzucone, a wspólnie przedyskutowane. Rodzice, którzy stosują ten styl wychowania na ogół nie stosują kar, zastępują je naturalnymi konsekwencjami oraz rozmowami i tłumaczeniem dlaczego pewnych rzeczy nie wolno robić.

Stosują pochwały opisowe.

W takiej rodzinie ważne jest szanowanie granic każdego jej członka zarówno rodziców jak i dzieci. Istotną cechą charakterystyczną rodzin ze stylem demokratycznym jest miłość i wzajemna życzliwość.

Dzieci wychowywane pod wodzą tego stylu cechuje:

Prawidłowy rozwój osobowości dziecka.

Dziecko wie kim jest, co lubi,
czego nie i jakie są jego talenty.

Posiada autentyczną pewność siebie,
umiejętność szanowania siebie i innych.

Dzieci mają poczucie bezpieczeństwa w związku ze stałością i jasnością zasad panujących w rodzinie.



Mamo! Tato!

Posłuchaj, czego naprawdę potrzebuję od Ciebie:

Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.

Nie bój się stanowczości. Potrzebuję jej dla jasności i poczucia bezpieczeństwa.

Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Ty właśnie możesz pomóc mi zwalczyć je na starcie.

Nie rób ze mnie większego dziecka niż jestem. To sprawia, że czasem przyjmuję postawę głupio-dorośłą.

Nie chroń mnie przed konsekwencjami. Czasem dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.

Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli to nie jest konieczne. O wiele więcej znaczy dla mnie to, co powiesz mi w cztery oczy.

Mów mi: co robię źle, a nie: że jestem złym.

To ostatnie przeszkadza mi budować zdrowe poczucie własnej wartości.

Nie przejmuj się za bardzo, gdy mówię, że Cię nienawidzę.

Wrogiem jesteś nie Ty, lecz Twoja miażdżąca przewaga.

Nie zrzedź- bronię się przed tym i robię się głuchy.



Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Jestem zdezorientowany i stłamszony, gdy nic z tego co obiecałeś nie wychodzi.

Nie zapominaj, że nie potrafię jeszcze precyzyjnie wyrażać swoich myśli.

Dlatego czasem nie możemy się porozumieć.

Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Jeszcze zbyt często słabość i strach zmuszają mnie do kłamstwa.

Nie wmawiaj mi, że moje uczucia są głupie, ponieważ to ich nie zmieni. Moje lęki, namiętność i pragnienia po prostu są.

Nie rób z siebie czystego ideału. Prawda na Twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia.

Nie wyobrażaj sobie, że przepraszając mnie stracisz autorytet. Za uczciwość potrafię odpłacić miłością, jakiej jeszcze nie znasz.

Nie zapominaj, że uwielbiam wszelkie eksperymenty.

To na razie sposób na życie,

który uczy mnie wielu rzeczy. Przymknij na to oko.

Nie bądź ślepy i przyznaj, że rosnę.

Może trudno dotrzymać mi kroku w galopie, lecz zrób co możesz w tej sprawie.

Nie bój się miłości, nigdy.

Opracowanie:

Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego





Bibliografia:

- Konarzewski K., Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych, PWN, Warszawa 1982.
- Muszyński H., Zarys teorii wychowania, PWN, Warszawa 1981.
- Jundził I. (1989). Trudności wychowawcze w rodzinie. Warszawa: PWN.
- Lewicki A. (1987). Jak powstają trudności wychowawcze. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Okoń W. (2001). Nowy słownik pedagogiczny. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- A. Faber, E. Mazlish. Jak mówić żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły. Wydawnictwo Media Rodzina (2013).